

Tors figury z pałacu w Landwarowie i/lub (?) pałacu Brühla, MHW 18780

Przed Państwem nagi tors w typie antycznym, pokazujący idealnie umięśnione męskie ciało. Jedynym elementem ubioru mężczyzny jest udrapowany płaszcz na plecach, opadający na biodra i tamże przepasany. Ta piaskowcowa rzeźba jest fragmentem przedstawienia Vertumnusa, rzymskiego boga przemian, pór roku i plonów. Najczęściej wyobrażano go w parze z Pomoną boginią owoców. Źródło przedstawień tej pary stanowiła historia zalotów Vertumnusa do Pomony opisana w *Metamorfozach* Owidiusza.

Rzeźby obu bóstw zdobiły ogrodową elewację Pałacu Brühla. Rezydencja ta powstała w latach 50. XVIII wieku w wyniku przebudowy pałacu Lubomirskich na potrzeby Heinricha Brühla, pierwszego ministra Augusta III Sasa. Rzeźby zarówno od strony ogrodowej, jak też w niszach elewacji frontowej wykonał rzeźbiarz francuskiego pochodzenia Pierre Coudray.

Pałac Brühla (w dwudziestoleciu międzywojennym pełniący funkcję Ministerstwa Spraw Zagranicznych) wysadzono w 1944 roku w ramach akcji niszczenia miasta po Powstaniu Warszawskim. Po wojnie w gruzach odnaleziono wiele elementów jego dekoracji. Po latach niektóre z nich trafiły do instytucji muzealnych m.in. Muzeum Ziemi PAN czy Muzeum Warszawy. Znajdujący się w zbiorach Muzeum Warszawy tors został zidentyfikowany jako rzeźba Vertumnusa z elewacji Pałacu Brühla

W trakcie przygotowań do otwarcia wystawy *Rzeczy Warszawskie*, tors Vertumnusa poddano konserwacji. Równolegle, w ramach pracy magisterskiej Dawida Woźniaka na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, powstała rekonstrukcja rzeźby, wykonana na podstawie zdjęć oryginalnej elewacji Pałacu Brühla. Porównując zdjęcia z istniejącym torsem szybko zauważono różnice – zarówno w układzie przepaski na biodrach, jak i w budowie ciała. Ten trop umożliwił rozpoczęcie poszukiwań analogicznej rzeźby z innego budynku. Ostatecznie udało się ustalić, że posiadany w zbiorach muzeum tors wydaje się być zbliżony do rzeźby znajdującej się niegdyś w kolekcji Tyszkiewiczów w Landwarowie na Wileńszczyźnie. W kolekcji tej znajdowała się para opisywana jako Flora i Apollo, nieznanego autorstwa. Wiadomo, że Tyszkiewiczowie przewieźli w 1920 roku ocalały z pożogi I wojny światowej majątek, w tym zbiory sztuki, do Warszawy. Czy w tym transporcie były także rzeźby, tego nie wiemy. W dwudziestoleciu międzywojennym Tyszkiewiczowie mieszkali w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, czyli niedaleko Pałacu Brühla, co mogłoby wpłynąć na miejsce odnalezienia w gruzach torsu.

Historia niekompletnej rzeźby o nie wyjaśnionej do końca tożsamości to doskonały przykład zawitych losów Warszawy – miasta, które ze względu na liczne zniszczenia, przebudowy i rekonstrukcje kryje w sobie wciąż wiele tajemnic.